

ODPIS

Sygn. akt VIII U 153/15

WYROK

W IMIENIU

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 lutego 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie : Przewodniczący SSR del. do SO Maciej Nawrocki

Protokolant stażysta Jolanta Pruchniewicz

po rozpoznaniu w dniu 26 stycznia 2016 r. w Poznaniu

odwołania **T. L.**

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P.

z dnia 27 października 2014r., znak: (...)

w sprawie **T. L.**

przy udziale płatnika składek M. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P.

o podleganie ubezpieczeniu społecznemu

Zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdza, iż T. L. jako pracownik płatnika składek M. B. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu w okresie od 10 lipca 2013 roku.

Maciej Nawrocki

Na oryginale właściwy podpis

Sąd Okręgowy

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 27 października 2014 r., znak (...)- (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P., na podstawie art. 83 ust. 1 w związku z art. 4 pkt 9, zastrzeżeniem art. 18 ust. 2, art. 6 ust. 1, art. 8 ust. 1, art. 11, art. 12 w związku z art. 13 pkt 1, art. 18 ust. 1, art. 20 ust. 1, art. 38 ust. 2, art. 41 ust. 12 i ust. 13, art. 68 ust. 1 lit. a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. 2015 r., poz. 121; dalej: ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych) oraz art. 2, art. 22 kp, art. 83 kpa, art. 233 k.k., art. 83 § 1 kc, stwierdził, że T. L. jako pracownik u płatnika składek M. B. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu od 10 lipca 2013 r.

W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, iż M. B. prowadząca gospodarstwo rolne w M. zgłosiła od dnia 10 lipca 2013 r. do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych oraz ubezpieczenia zdrowotnego T. L.. Zgłoszenia do ubezpieczeń

dokonano w dniu 16 lipca 2013 r., zachowując nałożony ustawą termin zgłaszania do ubezpieczeń. Umowę o pracę na czas określony od dnia 10 lipca 2013 r. do 9 lipca 2016 r. w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku pracownik gospodarczy z wynagrodzeniem 2.500 zł brutto miesięcznie z T. L. zawarto dnia 10 lipca 2013 r. W dniu 9 lipca 2013 r. zostało wystawione ubezpieczonej zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku pracownika gospodarczego. M. B. wykazywała następującą podstawę wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne: za 07.2013 r. – 1.739,13 zł, za 08.-09.2013 r. – 2.500 zł. Organ rentowy wskazał również, iż w toku postępowania wyjaśniającego M. B. wyjaśniła, że T. L. jest dla niej siostrą. Natomiast gospodarstwo rolne prowadzi od grudnia 2005 r., a przedmiotem działalności jest hodowla bydła mlecznego. Przed zatrudnieniem siostry płatnik składek nie zatrudnił innego pracownika. Wskazała także, iż zaproponowała siostrze zatrudnienie, gdyż potrzebowała pracownika, a T. L. znała się na tej pracy. Wcześniej siostra pomagała w gospodarstwie. Było to również związane z tym, iż wiosną i latem jest więcej pracy. Natomiast przy obsłudze maszyn rolniczych pomagał ojciec, M. S. (1). Do obowiązków ubezpieczonej należał codzienny obrządek bydła, utrzymanie porządku w gospodarstwie oraz wykonywanie poleceń pracodawcy. T. L. wykonywała pracę codziennie od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 16.00. Do gospodarstwa przyjeżdżała prywatnym samochodem wraz z dzieckiem, którym w trakcie wykonywania pracy opiekowała się matka – K. S.. Ponadto zatrudniając siostrę M. B. nie wiedziała o jej ciąży. Obecnie prace w gospodarstwie wykonuje płatnik składek oraz M. S. (1). Natomiast T. L. wskazała, iż po rozwiązaniu umowy o pracę w sklepie (...), była zarejestrowana w Powiatowym Urzędzie Pracy w C. jako osoba pobierająca zasiłek dla bezrobotnych od 18 stycznia 2013 r. do 9 lipca 2013 r. W tym okresie poszukiwała pracy m.in. w sieci sklepów (...), w piekarni w L. oraz pytała o pracę w PUP. Natomiast pracę w gospodarstwie zaproponowała jej siostra M. B.. Wykonując pracę w gospodarstwie, otrzymywała plecenia od płatnika składek oraz codziennie podpisywała listę obecności. Wynagrodzenie otrzymywała w gotówce, zawsze na koniec miesiąca. W oparciu o powyższe ustalenia, organ rentowy uznał, iż brak jest jakichkolwiek dowodów potwierdzających rzeczywiste wykonywanie pracy przez T. L., gdyż zeznania M. B. jako siostry nie stanowią wiarygodnego materiału dowodowego. Nadto ubezpieczona mogła w każdym czasie przebywać oraz pomagać w gospodarstwie rolnym wobec otrzymanej od rodziców służebności mieszkania polegającej na prawie korzystania z jednego pokoju od strony ulicy, wspólnej kuchni i łazienki, wspólnego wyjścia i wejścia do budynku mieszkalnego. Wobec powyższego organ rentowy stwierdził, iż umowa o pracę została zawarta dla pozorów, a jej rzeczywistym celem nie było zatrudnienie, lecz uzyskanie świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Między stronami nie nastąpiło faktyczne nawiązanie stosunku pracy, a tym samym nie nastąpił skutek wynikający z systemu prawa ubezpieczeń społecznych w postaci podlegania ubezpieczeniu społecznemu. Umowa o pracę została zawarta dla pozorów, a fikcyjne zatrudnienie u siostry M. B., będąc w ciąży dawało ubezpieczonej możliwość korzystania ze świadczeń w postaci zasiłku chorobowego, a następnie zasiłku macierzyńskiego. /vide decyzja w aktach ZUS/

Dnia 12 grudnia 2014 r., w formie i terminie przewidzianym prawem, **T. L.** złożyła odwołanie od powyższej decyzji, wnosząc o jej uchylenie i ustalenie, że jako pracownik M. B. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od 10 lipca 2013 r.

W uzasadnieniu podniosła, iż organ rentowy wydając zaskarżoną decyzję nie kwestionował tego, iż pracowała w sklepie (...), a po rozwiązaniu umowy o pracę bezskutecznie szukała pracy w różnych sklepach, w piekarni za pośrednictwem urzędu pracy. Zatem trudno się dziwić, iż pozytywnie zareagowała na propozycję pracy w gospodarstwie siostry M. B., gdyż przez wiele lat w nim pracowała mieszkając z rodzicami, właścicielami gospodarstwa. Natomiast aktem notarialnym z dnia 20 grudnia 2005 r. rodzice odwołującej przekazali całe gospodarstwo córce M. B.. Jednocześnie w akcie tym ustanowili na swoją rzecz i córki T. L. (wcześniej S.) służebność osobistą mieszkania. W tym czasie odwołująca była panną, nie miała swojej rodziny i mieszkała z rodzicami. Natomiast zainteresowana zajęła się hodowlą bydła mlecznego, uzyskując z tego tytułu miesięczne dochody w wysokości około 10.000 zł. Początkowo w gospodarstwie pomagali rodzice i mąż M. B.. Z uwagi na rozwód zainteresowanej oraz wiek rodziców, M. B. poszukiwała pracownika do pomocy w gospodarstwie. Jednakże poszukiwania te zakończyły się niepowodzeniem. W międzyczasie odwołująca wyszła za mąż, urodziła dziecko i wraz z mężem w marcu 2010 r. kupiła mieszkanie w S.. Jednocześnie pracowała w sklepie spożywczym, lecz po kilku latach została zwolniona. Następnie była zarejestrowana w Powiatowym Urzędzie Pracy w C.. W związku z potrzebą zatrudnienia pracownika w gospodarstwie, siostry porozumiały się i w dniu 10 lipca 2013 r. zawarły umowę o pracę. Na jej podstawie odwołująca

miała świadczyć pracę 5 razy w tygodniu w godzinach od 8 do 16, od poniedziałku do piątku, przy obrządku bydła i pracach porządkowych. W tym czasie T. L. nie była w ciąży. Zdaniem odwołującej okoliczności w jakich doszło do zawarcia umowy o pracę przy jednoczesnym uwzględnieniu trudności w znalezieniu pracy, wskazuje na zasadność zawarcia w/w umowy. Odwołująca codziennie przyjeżdżała rano wraz z dzieckiem ze swojego miejsca zamieszkania. W trakcie pracy dzieckiem odwołującej i zainteresowanej opiekowała się ich matka. T. L. pracowała przy obrządku bydła, wykonywała prace porządkowe i inne prace zlecone jej przez zainteresowaną. Natomiast korzystanie ze służebności mieszkania nie było brane przez odwołującą pod uwagę z uwagi na sytuację rodzinną oraz posiadanie własnego mieszkania. /vide odwołanie k. 2-6 akt/

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P., w odpowiedzi na odwołanie przytoczył argumentację prawną i faktyczną zaprezentowaną w zaskarżonej decyzji oraz wniósł o oddalenie odwołania. /vide odpowiedź na odwołanie k. 28 akt/

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

T. L. (z d. S.) urodziła się w dniu (...)

W 2009 r. odwołująca wyszła za mąż za K. L., a w dniu 4 marca 2010 r. na mocy aktu notarialnego zakupili mieszkanie w miejscowości S..

Dowód: akt notarialny z 4.03.2010 r. (k. 18-25); zeznania świadka K. L. (k. 59v-60); zeznania odwołującej (k. 76v-77)

Natomiast aktem notarialnym z dnia 20 grudnia 2005 r. K. i M. S. (1), przekazali córce M. S. (2) na podstawie umowy darowizny gospodarstwo rolne o powierzchni około 16 ha wraz z budynkiem mieszkalnym i zabudowaniami gospodarskimi. Jednocześnie M. S. (2), siostra odwołującej, ustanowiła na rzecz T. S. nieodpłatnie i dożywotnio służebność osobistą mieszkania polegającą na prawie korzystania z części pomieszczeń w budynku mieszkalny oraz prawo do swobodnego poruszania się po całym obejściu z dostępem do zabudowań gospodarczych.

Dowód: akt notarialny z 20.12.2005 r. (k. 8-17)

W okresie od 10 stycznia 2007 r. do 9 stycznia 2013 r. odwołująca była zatrudniona w Handel Artykułami S. U. J. w pełnym wymiarze czasu pracy jako sprzedawca.

Natomiast od 10 stycznia 2013 r. do 9 lipca 2013 r. odwołująca była zgłoszona w Powiatowym Urzędzie Pracy w C. jako osoba bezrobotna. Decyzją z dnia 30 stycznia 2013 r. został przyznany jej zasiłek dla bezrobotnych na okres 6 miesięcy, począwszy od dnia 18 stycznia 2013 r.

Dowód: świadectwo pracy z 9.01.2013 r. w aktach organu rentowego; decyzja (k. 26)

W trakcie pobierania zasiłku dla bezrobotnych, odwołująca poszukiwała pracy, nie tylko za pośrednictwem Powiatowego Urzędu Pracy, ale również samodzielnie w okolicznych firmach w S.. Pomimo podjętych działań odwołującej nie udało się znaleźć pracy.

W tym samym czasie siostra odwołującej, M. B. poszukiwała pracownika do pomocy w pracach gospodarskich, ponieważ od rozwodu w 2012 r. sama zajmowała się prowadzeniem gospodarstwa. Natomiast przy cięższych pracach tj. przy sianokosach w maju i na początku lipca oraz przy żniwach, przy zwożeniu słomy, pomagał jej sąsiad S. D., a czasami także ojciec, M. S. (1), który do tej pory wykonuje niektóre prace przy pomocy ciągnika. Gospodarstwo ma profil hodowlany, jest w nim około 30 krów mlecznych. Natomiast uprawy przeznaczone są na paszę dla zwierząt.

W związku z zamieszczonym ogłoszeniem w (...) zgłosił się tylko jeden pracownik, ale już po tygodniu zrezygnował z pracy.

Wówczas M. B. zaproponowała odwołującej pracę w gospodarstwie, ponieważ wiedziała, iż niedługo skończy się jej prawo do zasiłku dla bezrobotnych.

Dowód: zeznania świadków: W. J. (k. 59), K. L. (k. 59v-60), K. S. (k. 60), M. S. (1) (k. 61); zeznania odwołującej (k. 76v-77)

Wobec powyższego, umową o pracę z dnia 10 lipca 2013 r. odwołująca została zatrudniona w gospodarstwie rolnym prowadzonym przez jej siostrę M. B. na czas określony, tj. od 10 lipca 2013 r. do 9 lipca 2016 r., na stanowisku pracownika gospodarczego w pełnym wymiarze czasu pracy. Wynagrodzenie zostało ustalone w wysokości 2.500 zł brutto miesięcznie.

Do obowiązków odwołującej jako pracownika gospodarczego należał:

- codzienny obrządek bydła,
- utrzymanie porządku w gospodarstwie,
- wykonywanie poleceń pracodawcy.

W dniu 9 lipca 2013 r. zostało wystawione odwołującej zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku pracownika gospodarczego. Natomiast w dniu 10 lipca 2013 r. T. L. odbyła szkolenie w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy.

Dowód: akta osobowe (k. 37)

W związku z zawartą umową odwołująca wykonywała prace przy obsłudze zwierząt tzn. karmienie, przynoszenie paszy, zadawanie siana, kiszonki, oprzątanie czyli usuwanie obornika. Krowy trzeba karmić 3 razy dziennie i oprócz tego wydoić oraz wyrzucić obornik. Czasami odwołująca pomagała również weterynarzowi przy szczepieniu krów lub przy porodzie. Ponadto obsługiwała i myła dojarkę. Z kolei traktorem jeździła tylko M. B. i ich ojciec.

Odwołująca pracowała od poniedziałku do piątku, od godziny 8 do 16. Do gospodarstwa dojeżdżała własnym samochodem ze S., nieodległego od Młynkowa.

Do gospodarstwa odwołująca przyjeżdżała ze starszym synem W., którym w trakcie wykonywania przez nią pracy opiekowała się K. S., sprawująca także opiekę nad córką M. B..

Dowód: zeznania świadków: K. K. (2) (k. 57v-58), S. D. (k. 58v-59), W. J. (k. 59), K. L. (k. 59v-60), K. S. (k. 60), M. S. (1) (k. 61); zeznania płatnika składek (k. 77); zeznania odwołującej (k. 76v-77)

Odwołująca dowiedziała się, że jest w drugiej ciąży w trakcie wizyty u lekarza ginekologa na początku września 2013 r. Wcześniej miała nieregularną miesiączkę. Przed zajściem w ciążę miesiączka była w maju, a następna dopiero w lipcu.

W dniu 4 października 2013 r. odwołującej zostało wystawione zaświadczenie lekarza ginekologa, w którym potwierdzono 17 tydzień ciąży oraz wskazano przewidywany termin porodu – 17 marca 2014 r.

Odwołująca przebywała na zwolnieniu lekarskim w związku z ciążą od 4 października 2014 r. Dnia (...) urodziła syna. Po zakończeniu urlopu macierzyńskiego, T. L. powróciła do pracy w gospodarstwie od marca 2015 r.

Dowód: zaświadczenie (k. 26); dokumentacja medyczna (k. 72-75); zeznania odwołującej (k. 76v-77)

W związku z prowadzeniem gospodarstwa rolnego płatnik składek uzyskuje dochód tytułem sprzedaży mleka oraz cieląt. Za sprzedaż mleka OSM w C. wystawiła M. B. wystawiła następujące faktury VAT:

- w maju 2013 r. na kwotę 14.438,05 zł,

- w czerwcu 2013 r. na kwotę 11.955,93 zł,
- w lipcu 2013 r. na kwotę 11.169,74 zł,
- w sierpniu 2013 r. na kwotę 13.303,70 zł,
- we wrześniu 2013 r. na kwotę 12.111,89 zł,
- w październiku 2013 r. na kwotę 11.564,54 zł.

Dowód: faktury VAT (k. 26); zeznania płatnika składek (k. 77)

W dniu 26 listopada 2014 r. odwołująca złożyła oświadczenie przed notariuszem o zwolnieniu nieruchomości objętej Kw (...) spod służebności osobistej mieszkania i wykreślenie tego prawa z księgi wieczystej.

Dowód: oświadczenie (k. 26)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie **zeznań odwołującej** T. L., **zeznań płatnika** składek M. B. i **zeznań świadków** K. K. (2), S. D., W. J., K. S., M. S. (1) oraz na podstawie **dokumentów** zawartych w aktach organu rentowego i aktach niniejszej sprawy.

Sąd uznał za wiarygodne w całości **dokumenty** zawarte w aktach pozwanego organu rentowego oraz w aktach niniejszej sprawy, albowiem zostały one sporządzone przez kompetentne organy, w zakresie przyznanych im upoważnień i w przepisanej formie. Ponieważ nie były one kwestionowane przez żadną ze stron postępowania i nie wzbudziły wątpliwości Sądu co do ich autentyczności bądź prawdziwości zawartych w nich twierdzeń, nie było podstaw, ażeby odmówić im wiary.

Także wszelkie dokumenty prywatne Sąd wziął pod uwagę, nie powziąwszy zastrzeżeń co do ich autentyczności i wartości dowodowej, wobec faktu, że żadna ze stron w toku postępowania nie kwestionowała ich prawdziwości.

Sąd dał wiarę **zeznaniom odwołującej i płatnika składek** oraz **zeznaniom świadków**, albowiem zeznania te były logiczne i spójne oraz pokrywały się ze zgromadzonym materiałem dowodowym. Odwołująca, płatnik składek, a także świadkowie K. L., K. S. i M. S. (1) w sposób szczegółowy wyjaśnili przyczyny, dla których M. B. zdecydowała się na zatrudnienie odwołującej. Ponadto przesłuchane osoby potwierdziły zakres wykonywanych przez odwołującą obowiązków, jak również fakt, iż pomimo zatrudnienia w innej niż miejsce zamieszkania miejscowości wykonywała prace w gospodarstwie siostry, do którego dojeżdżała własnym samochodem. Pracę w gospodarstwie potwierdzili także K. K. (2), która będąc sąsiadką widywała odwołującą w polu oraz przy sprzątaniu podwórza i obór. Natomiast S. D. również będący sąsiadem płatnika składek, nieraz pomagał w pracach polowych i widywał odwołującą przy obrządki bydła oraz przywożeniu sianokiszonki. Z kolei W. J. jako weterynarz przyjeżdżał do gospodarstwa raz w tygodniu, a czasami częściej w zależności od potrzeb. Czasami przy zabiegach pomagała mu odwołująca. Ponadto widywał ją w trakcie pracy przy oporządzaniu bydła.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie T. L. było w pełni zasadne.

Kwestią sporną było to, czy organ rentowy zasadnie uznał, że T. L. jako pracownik u płatnika składek M. B. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu od 10 lipca 2013 r.

Zgodnie z art. 6 ust. 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 w zw. z art. 13 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne, które są pracownikami od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku. Ponadto zgodnie z art. 11 ust. 1 w/w ustawy osoby te obowiązkowo podlegają ubezpieczeniu chorobowemu.

Definicja pojęcia „pracownik” zawarta została w art. 2 kp, zgodnie z którym za pracownika uważa się osobę zatrudnioną na podstawie umowy o pracę, powołania, wyboru, mianowania lub spółdzielczej umowy o pracę. W myśl art. 22 ust. 1 kp, przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Z kolei w myśl art. 11 kp nawiązanie stosunku pracy oraz ustalenie warunków pracy i płacy, bez względu na podstawę prawną tego stosunku, wymaga zgodnego oświadczenia woli pracodawcy i pracownika.

Użyty w art. 2 kp zwrot „zatrudniona” oznacza istnienie między pracownikiem, a pracodawcą więzi prawnej, która jest warunkiem koniecznym, a zarazem wystarczającym, dla przyznania danej osobie statusu pracownika. Tą więzią jest pozostawanie w stosunku pracy, o którym mowa w przytoczonym powyżej.

Stosunek pracy uzewnętrznia wolę umawiających się stron, z których jedna deklaruje wolę świadczenia pracy natomiast druga stworzenie stanowiska pracy i zapewnienie świadczenia pracy za wynagrodzeniem. Samo zawarcie umowy o pracę nie stanowi przesłanki nawiązania pracowniczego stosunku ubezpieczenia społecznego, taką przesłanką jest zatrudnienie rozumiane jako wykonywanie pracy w stosunku pracy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 września 2000 r., II UKN 692/99). Choć zatem – według art. 11 kp - dla nawiązania stosunku pracy niezbędnymi, a według art. 26 kp wystarczającymi, są zgodne oświadczenia woli pracodawcy i pracownika, to dla objęcia ubezpieczeniem społecznym jest istotne to, czy strony zawierające umowę o pracę miały realny zamiar wzajemnego zobowiązania się przez pracownika do świadczenia pracy, a przez pracodawcę do dania mu pracy, oraz to czy zamiar stron został w rzeczywistości zrealizowany. Innymi słowy, celem i zamiarem stron umowy o pracę winna być, więc faktyczna realizacja treści stosunku pracy w granicach zakreślonych zawartą umową.

W obowiązującym orzecznictwie dużo uwagi poświęca się kwestii podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę. Wskazuje się m.in., iż do ustalenia, że doszło do powstania pomiędzy stronami stosunku pracy nie jest wystarczające spełnienie warunków formalnych zatrudnienia, takich jak zawarcie umowy o pracę, przygotowanie zakresu obowiązków, zgłoszenie do ubezpieczenia, a konieczne jest ustalenie, że strony miały zamiar wykonywać obowiązki stron stosunku pracy i to czyniły (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 14 lutego 2013 r., III AUa 1432/12). Korzystanie ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego na skutek podlegania obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu samo w sobie nie mogłoby być określone jako sprzeczne z prawem. Skorzystanie z ochrony gwarantowanej pracowniczym ubezpieczeniem społecznym jest legalnym celem zawierania umów o pracę (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 10 lutego 2006 r., I UK 186/05).

Nie ulega wątpliwości, że podstawą objęcia T. L. obowiązkowym ubezpieczeniem emerytalnym, rentowym, chorobowym i wypadkowym miała być zawarta pomiędzy nią a płatnikiem składek M. B. umowa o pracę. Zdaniem pozwanego organu rentowego umowa o pracę została zawarta dla pozorów, a jej rzeczywistym celem nie było zatrudnienie, lecz uzyskanie świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Między stronami nie nastąpiło faktyczne nawiązanie stosunku pracy, a tym samym nie nastąpił skutek wynikający z systemu prawa ubezpieczeń społecznych w postaci podlegania ubezpieczeniu społecznemu. Umowa o pracę została zawarta dla pozorów, a fikcyjne zatrudnienie u siostry M. B., będąc w ciąży dawało ubezpieczonej możliwość korzystania ze świadczeń w postaci zasiłku chorobowego, a następnie zasiłku macierzyńskiego.

Zgodnie z art. 83 kc nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Oświadczenie woli złożone jest dla pozorów wtedy, gdy z góry powziętym zamiarem stron jest brak wywołania skutków prawnych, przy jednoczesnej chęci wprowadzenia innych osób w błąd, co do rzekomego dokonania określonej czynności prawnej. Strony więc udają, że dokonują jakiejś czynności prawnej. W wyroku z dnia 23 czerwca 1986 r. (I CR 45/86, (...) Prawnej Lex nr LEX nr 8766.) Sąd Najwyższy zdefiniował pozorność jako wadę oświadczenia woli polegającą na niezgodności między aktem woli a jej przejawem na zewnątrz. Obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie o pracę jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a osoba wskazana jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy

Przepis art. 83 kc charakteryzuje zatem czynność prawną pozorną przez wskazanie trzech jej elementów, które muszą wystąpić łącznie:

- 1) oświadczenie woli musi być złożone tylko dla pozorów,
- 2) oświadczenie woli musi być złożone drugiej stronie,
- 3) adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozorów.

W przypadku umowy o pracę z pozornością mamy do czynienia zarówno wtedy, gdy pomimo jej zawarcia praca w ogóle nie jest świadczona, jak i wtedy, gdy jest faktycznie świadczona, ale na innej podstawie niż umowa o pracę (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 5 października 2006 r., I UK 324/06).

W warunkach, kiedy po zawarciu umowy o pracę (złożeniu oświadczenia woli) pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował, nie można mówić o pozorności złożonych oświadczeń woli zawarcia umowy o pracę. Wówczas wymaga zbadania kwestia tego, czy zawarcie umowy o pracę zmierzało do obejścia prawa.

Art. 58 § 1 kc stanowi natomiast, że czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, że na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. W tym przypadku skutkiem nieważności zawartej umowy o pracę musiałyby być uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego z tytułu zatrudnienia, to jest zasiłku chorobowego, macierzyńskiego czy również wychowawczego. Tymczasem Sąd Najwyższy wielokrotnie zwracał uwagę na to, że wady oświadczeń woli dotyczące umowy o pracę - nawet powodujące jej nieważność - nie skutkują w sferze prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego. W tych stosunkach prawną doniosłość ma jedynie zamiar obejścia prawa przez „fikcyjne” zawarcie umowy, tj. takie, które nie wiąże się z faktycznym świadczeniem pracy, a dokonanie zgłoszenia do ubezpieczenia następuje pod pozorem zatrudnienia. Opisuje to sytuacja, w której dochodzi do zgłoszenia do ubezpieczenia osoby nie będącej podmiotem ubezpieczenia, nie świadczącej pracy i przez to nie noszącej cech „zatrudnionego pracownika”, gdy nie są wykonywane obowiązki i prawa płynące z umowy o pracę. (zob. wyroki z dnia 17 grudnia 1996 r., II UKN 32/96, z dnia 16 marca 1999 r., II UKN 512/98 oraz z dnia 28 lutego 2001 r., II UKN 244/00).

Nie można więc przypisać celu obejścia prawa (art. 58 § 1 kc w związku z art. 300 k.p.) stronom umowy o pracę, na podstawie której rzeczywiście były wykonywane obowiązki i prawa płynące z tej umowy.

Kreacja stosunku pracy powoduje zawsze konsekwencje prawne nie tylko bezpośrednio w sferze jego treści, ale także w wielu innych dziedzinach. Jednym z takich skutków jest prawo do świadczeń z ubezpieczenia społecznego na wypadek spełnienia się przewidzianych przez ustawy przesłanek. Strony mogą kierować się takim celem i nie można czynić im zarzutu dążenia do celu sprzecznego z ustawą. Skoro osiągnięcie celu uzyskania prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie jest sprzeczne z ustawą, strony zmierzające do takiego celu nie dokonują obejścia ustawy. Inaczej mówiąc, zawarcie umowy o pracę, choćby zmierzało wyłącznie do uzyskania świadczeń ubezpieczeniowych, nie jest powiązane z zamiarem obejścia ustawy, nie jest sprzeczny z ustawą (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 4 sierpnia 2005 r., II UK 320/04).

W teorii prawa cywilnego uznaje się, że czynnością prawną podjętą w celu obejścia ustawy jest czynność, wprawdzie nie objęta zakazem prawnym, ale przedsięwzięta w celu osiągnięcia skutku zakazanego przez prawo. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 25 listopada 2004 r., (I PK 42/04), stwierdził, że "czynności mające na celu obejście ustawy (in fraudem legis) zawierają jedynie pozór zgodności z ustawą. Czynność prawna mająca na celu obejście ustawy polega na takim ukształtowaniu jej treści, która z punktu widzenia formalnego (pozornie) nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości (w znaczeniu materialnym) zmierza do zrealizowania celu, którego osiągnięcie jest przez nią zakazane.

Podkreślenia wymaga to, że samo zawarcie umowy o pracę w okresie ciąży, nawet gdyby głównym motywem było uzyskanie zasiłku macierzyńskiego nie jest naganne, ani tym bardziej sprzeczne z prawem (wyrok Sądu Najwyższego z 9 sierpnia 2005 r., III UK 89/05, wyrok 6 lutego 2006 r., III UK 156/06, wyrok SN 11 stycznia 2006 r.).

Organ rentowy, na którym zgodnie z treścią art. 6 kc spoczywał ciężar udowodnienia pozorności umowy o pracę, względnie tego, że zmierzała ona do obejścia prawa – nie zdołał tego wykazać.

W ocenie Sądu, z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie jednoznacznie wynika, że odwołująca rzeczywiście świadczyła pracę w ramach zawartej umowy o pracę. Wskazują na to zgodne zeznania odwołującej i płatnika składek, ale również złożone do akt sprawy dokumenty pracownicze – te związane z nawiązaniem stosunku, jak i lista obecności. O wykonywaniu przez odwołującą pracy świadczą również zeznania przesłuchanych świadków – zarówno z kręgu rodziny stron, jak i spoza tego grona – którzy potwierdzili przyczyny i okoliczności, w których M. B. zdecydowała się na zatrudnienie pracownika. Nie może przy tym budzić wątpliwości i to, że odwołująca pomimo, że mieszkała w innej miejscowości niż ta, w której było położone gospodarstwo rolne, codziennie dojeżdżała własnym samochodem. Zaznaczyć wypada, iż odległość pomiędzy S. a M. jest nieznaczna i wynosi około 8 km.

Stąd też zdaniem Sądu, odwołująca rzeczywiście wykonywała pracę na warunkach określonych w pisemnej umowie zawartej w dniu 10 lipca 2013 r. będąc zatrudnioną na stanowisku pracownika gospodarczego, które to stanowisko odpowiadało jej kwalifikacjom. Bowiem gospodarstwo rolne, w którym została zatrudniona stanowiło do 2005 r. własność jej rodziców i T. L. również w nim pracowała do czasu podjęcia pracy zawodowej.

Także względy ekonomiczno – organizacyjne i potrzeba utworzenia danego stanowiska pracy nie mogą dyskwalifikować zawartej umowy. Utworzenie bowiem konkretnego stanowiska pracy i zatrudnienie pracownika celem realizacji przypisanych do niego zadań leży w sferze samodzielnych decyzji pracodawcy, który ponosi konsekwencje podjętej decyzji. Sąd nie ma przy tym potrzeby ustalania istnienia ekonomicznego i organizacyjnego uzasadnienia zatrudnienia pracownika. Należy jednak zaznaczyć, iż zostało logicznie i jasno wytłumaczone przez strony to, z czego wynikała potrzeba zatrudnienia przez płatnika składek pracownika na stanowisku pracownika gospodarczego. Powyższe sprzeciwia się zatem wnioskom organu rentowego, iż odwołująca została zatrudniona na specjalnie utworzonym dla niej stanowisku pracy oraz że nie istniała potrzeba gospodarza zatrudnienia tego pracownika. Nadto istotne w sprawie jest również to, że podczas nieobecności odwołującej jej obowiązki w zakresie prac gospodarskich przejęła odwołująca, wspomagana przez M. S. (1) (ojca), które wcześniej były wykonywane w taki sam sposób. Pozwany nie wykazał by pracodawca – płatnik składek – będąca wprawdzie osobą bliską (siostra) dla odwołującej, złożyła pozorne oświadczenie woli. W dacie zawarcia umowy o pracę strony nie miały świadomości (wiedzy, przekonania), iżby odwołująca była w ciąży. Odwołująca była natomiast zdolna do pracy i zgodnie z obowiązkiem wynikającym z art. 229 kp przed podjęciem zatrudnienia wykazała pracodawcy swoją zdolność do pracy przedkładając zaświadczenie lekarskie. Dopiero we wrześniu 2013 r. odwołująca dowiedziała się o ciąży, co musiało stanowić dla niej zaskoczenie z uwagi na nieregularne miesiączki.

Wprawdzie okres wykonywania tej pracy był krótki, jednakże zaznaczyć wypada, że jednym z podstawowych świadczeń (oprócz wynagrodzenia za pracę), na których opiera się stosunek pracy jest przecież korzystanie z ochrony ubezpieczeniowej między innymi w razie choroby. Odwołująca czyniła użytek z przysługującego jej prawa, a okoliczność, czy podjęła zatrudnienie również w celu objęcia jej ochroną ubezpieczeniową na przyszłość, czy z innych pobudek nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Podkreślić należy, że ciąża nie jest stanem patologicznym i gdy przebiega bez jakichkolwiek powikłań nie powoduje co do zasady niezdolności do pracy. Stąd też, gdyby nie problemy zdrowotne, których to odwołująca nie mogła nawet przewidzieć, mogłaby ona świadczyć pracę na rzecz odwołującego.

Sąd podziela poglądy wyrażone przez Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 29 kwietnia 1999 r. (III AUa 49/1999), iż uznanie, że umowa o pracę zawarta z kobietą w ciąży jest pozorna, prowadziłyby do wprowadzenia w praktyce zakazu zawierania umów o pracę z ciężarnymi. Byłoby to więc sprzeczne z podstawową zasadą prawa pracy określoną w art. 11³ kp, wprowadzającą zakaz jakiegokolwiek dyskryminacji w stosunkach pracy; a także korespondujące

z powyższym stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 6 lutego 2006 r. (III UK 156/2005), że samo zawarcie umowy o pracę w okresie ciąży, nawet gdyby głównym motywem było uzyskanie zasiłku macierzyńskiego nie jest naganne, ani tym bardziej sprzeczne z prawem.

Przy badaniu ważności umowy o pracę kluczowym jest stwierdzenie tego, iż strony umowy mają świadomość, że praca będzie lub nie będzie świadczona. Stosownie do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2005 r. (II UK 321/2004). umowę o pracę uważa się za zawartą dla pozorów (art. 83 § 1 kc), jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie o pracę jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a osoba wskazana jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy. Nie można jednak przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę wtedy, gdy pracownik podjął pracę i rzeczywiście ją wykonywał, a pracodawca pracę tę przyjmował (vide wyrok Sądu Najwyższego z 22 czerwca 2015 r., I UK 367/14).

W przedmiotowej sprawie, jak już podano na wstępie, nie sposób twierdzić, że strony miały świadomość tego, że pomimo sporządzenia dokumentów pracowniczych, w tym umowy o pracę, praca świadczona nie będzie. Brak jest także przesłanek po temu, by dowodzić, że praca przez odwołującą rzeczywiście nie była świadczona.

Reasumując, fakt świadczenia przez odwołującą pracy i odbierania tej pracy przez M. B. jako pracodawcę świadczy o spełnieniu warunku zatrudnienia pracowniczego, stanowiącego tytuł ubezpieczenia objęty art. 6 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 2 kp. Do objęcia pracowniczym ubezpieczeniem społecznym nie mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby zgłoszenie dotyczyło osoby, która w rzeczywistości pracy nie świadczyła, a więc nie wykonywała zatrudnienia lub wykonywała je na podstawie innej umowy niż umowa o pracę.

W związku z powyższym, na podstawie w/w przepisów oraz art. 477¹⁴ § 2 kpc Sąd zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdził, iż T. L. jako pracownik płatnika składek M. B. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu w okresie od dnia 10 lipca 2013 r.

/-/ Maciej Nawrocki